Sygn. akt VIII Gz 2/15

POSTANOWIENIE

Dnia 3 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kala

Sędziowie SSO Barbara Jamiołkowska

SSO Marek Tauer

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2015 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa ***(...) GmbH, W., N.***

przeciwko ***M. G.***

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 15 września 2014 r., sygn. akt VIII GNc 1345/14

postanawia:

1. oddalić zażalenie;

2. zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt VIII Gz 2/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 9.04.2014 r. oraz odrzucił jej sprzeciw od w/w nakazu zapłaty (na podstawie art. 504 § 1 kpc). W uzasadnieniu Sąd I instancji zważył, że strona pozwana jako profesjonalistka, winna podjąć wszelkie dostępne jej działania pozwalające na skuteczne odbieranie kierowanej do niej korespondencji pochodzącej w szczególności od sądów i urzędów. Dodatkowo Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwana nie przedstawiła żadnych wniosków, których rozpoznanie pozwoliłoby na ustalenie, czy doręczyciel nie zostawił awiza w jej siedzibie.

Pozwana w zażaleniu zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na jego treść, a mianowicie:

1. art. 168 § 1 kpc poprzez błędne przyjęcie, że pozwana nie wniosła sprzeciwu od nakazu zapłaty ze swojej winy;

2. art. 169 § 2 kpc poprzez błędne przyjęcie, że pozwana nie uprawdopodobniła okoliczności uzasadniających wniosek;

3. art. 217 § 1 kpc i art. 227 kpc poprzez pominięcie przez sąd pierwszej instancji dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia wniosku o przywrócenie terminu, a w szczególności pominięcie: dowodu z reklamacji; wniosku o zwrócenie się przez Sąd do (...) Sp z o.o. (przedstawicielstwo ul. (...), (...)-(...) I.) z zapytaniem, czy na osobę, która doręczała korespondencję m.in. w miesiącach od kwietnia do czerwca 2014 r. na obszarze zamieszkania pozwanej były składane skargi (w tym skargi na niedoręczanie korespondencji i na nie pozostawianie awiza), jak również informację, czy tę osobę zwolniono z pracy i czy obecnie korespondencję doręcza inny pracownik, wniosku o zwrócenie się przez sąd do Centrum Personalizacji Dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o uzyskanie informacji z wykazem wszystkich osób o nazwisku pozwanej pod adresem (...) (...) w I.;

4. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny wiarygodności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie wniosku pozwanej o przywrócenie terminu i przyjęcie braku podstaw do jego uwzględnienia z pominięciem dowodów wskazujących na tezę przeciwną do przyjętej przez sąd;

5. art. 228 § 1 i 2 kpc poprzez pominięcie faktu powszechnie znanego/faktu znanego sądowi z urzędu, iż w związku ze zmianą operatora doręczającego korespondencję sądową występowały i nada występują znaczne kłopoty z doręczaniem przez nowego operatora korespondencji sądowej – istotnie większy niż w 2013 r. jest procent korespondencji nie doręczonej adresatom; nie są pozostawiane awiza dla adresatów korespondencji.

Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Powód w odpowiedzi na zażalenia domagał się jego oddalenia i zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zaakcentować należy, że postanowienie sądu pierwszej instancji oddalające wniosek o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej nie podlega zaskarżeniu zażaleniem, ponieważ nie kończy postępowania w sprawie ani nie mieści się w katalogu zaskarżalnych postanowień sądu pierwszej instancji zawartych w art. 394 § 1 kpc. Podlega natomiast ocenie przy rozpoznawaniu zażalenia na postanowienie kończące postępowanie w sprawie (postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 9 lutego 2012 r., I ACz 49/12, LEX nr 1109533). Skutkiem postanowienia oddalającego wniosek o przywrócenie terminu do podjęcia czynności procesowej jest jej bezskuteczność, która w odniesieniu do środków odwoławczych powoduje konieczność ich odrzucenia.

Jakkolwiek wymienione postanowienie nie podlega zaskarżeniu, to jednak przyczyny, które przyjęte zostały za podstawę jego podjęcia, mogą być przedmiotem kontroli instancyjnej w razie złożenia w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu środka odwoławczego wniosku o rozpoznanie, na podstawie art. 380 w zw. z art. 391 § 1, również tego postanowienia. W przedmiotowej sprawie, choć pozwana nie sformułowała jednoznacznie wniosku o rozpoznanie postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (art. 380 k.p.c), to wolę taką, zdaniem Sądu Okręgowego, należało wyinterpretować z całego wywodu zażalenia, które poświęcone jest kwestionowaniu oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2008 r. sygn.. akt II UZ 28/07, LEX nr 470970).

Oceniając stanowisko skarżącej, za niezasadne Sąd Okręgowy uznał zarzuty zażalenia, wskazujące na naruszenie w szczególności art. 168 § 1 i art. 169 § 2 k.p.c. przez uznanie, że pozwana nie uprawdopodobniła okoliczności uzasadniających wniosek.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że przy ocenie winy strony w uchybieniu terminu bierze się pod uwagę miernik należytej staranności, jakiej można wymagać od strony przejawiającej dbałość o swoje własne, życiowo ważne sprawy, a analizy tej dokonuje się przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1998 r. II PKN 385/98, OSNP 1999/23/753, z dnia 26 kwietnia 2007 r. III CZ 22/07 i z dnia 30 maja 2007 r. II CSK 167/07, niepubl.).

Istotnie przyjmuje się także, że brak winy zachodzi między innymi w razie choroby strony, jednak dotyczy to takiej sytuacji, w której choroba oddziałując także na sferę psychiczną człowieka, uniemożliwia mu zajęcie się sprawami innymi niż własne zdrowie, w tym podjęcie decyzji o dokonaniu określonej czynności procesowej. Podjęcie takiej decyzji należy wyłącznie do strony, a zatem osoba trzecia nie może jej w tym wyręczyć czy pomóc. Jeżeli zatem schorzenie strony oddziałuje na jej sferę psychiczną w taki sposób, że utrudnia prawidłową ocenę sytuacji procesowej oraz podjęcie decyzji o dokonaniu określonej czynności, to nie można mówić o winie strony w uchybieniu tej czynności (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2006 r. I UZ 38/05, OSNP 2007/1-2/32 i z dnia 21 września 2010 r. III UZ 4/10, niepubl.).

Z przedstawionych przez skarżącą okoliczności, nie wynika, zdaniem Sądu Okręgowego, aby miała miejsce sytuacja, w której pozwana z uwagi na chorobę nie była w stanie zająć się sprawą sądową i podjąć racjonalnej decyzji o dokonaniu określonej czynności procesowej. Sąd uwzględnił przy tym fakt, że zgodnie z art. 169 § 2 k.p.c. strona, występując o przywrócenie terminu, zobowiązana jest jedynie uprawdopodobnić, a nie udowodnić, okoliczności uzasadniające żądanie.

Istotnie, pozwana załączyła do akt dowody w postaci kserokopii zwolnień lekarskich. Z samego jednak faktu pozostawania przez pozwaną na zwolnieniu lekarskim nie sposób wywieść jednoznacznego wniosku, że pozwana w okresie biegu terminu do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty znajdowała się w takim stanie psycho-fizycznym, który utrudniał bądź wręcz uniemożliwiał jej prawidłowe zajmowanie się zarówno sprawami życia codziennego, jak i przede wszystkim sprawami urzędowymi czy sądowymi, w tym podejmowaniem racjonalnych decyzji o czynnościach procesowych. Pozwana nie uprawdopodobniła aby znajdowała się w spornym okresie w szpitalu, była poddawana zabiegom czy operacji. Ponadto, pozwana podała, że na zwolnieniu lekarskim przebywała od dnia 17 kwietnia do 11 czerwca 2014 r., a tymczasem do wniosku o przywrócenie terminu dołączyła kserokopie zwolnień lekarskich za okres od dnia 17.04.2014 r. do 30.04.2014 r. (k-57) i od 1.05.2014 r. do 14.05.2014 r. (k-58), przy czym z zalecenia lekarskiego nie wynikało aby pozwana miała leżeć w okresie zwolnienia. Dodatkowo, wskazać należy, że jak wynika z wniosku pozwanej, od początku do końca maja 2014 r. nie przebywała ona w miejscu zamieszkania, gdyż wyjechała do siostry do C.. Należy zatem uznać, iż pozwana nie dołożyła należytej staranności w dbaniu o własne sprawy, skoro wyjeżdżając z miejsca zamieszkania, nie zadbała o właściwy odbiór korespondencji przychodzącej do niej w czasie jej nieobecności. Powód zaś dołączył do pozwu upomnienie do zapłaty skierowane do pozwanej, z dn. 25.10.2013 r., a zatem pozwana mogła liczyć się z wniesieniem przez powoda pozwu do sądu. Dodać też trzeba, że w zażaleniu pozwana nie powoływała się już na swoją chorobę jako okoliczność uzasadniającą przywrócenie terminu ale na problemy z doręczaniem przesyłek sądowych przez operatora pocztowego.

Nie zasługiwała jednak na uwzględnienie argumentacja pozwanej podniesiona jedynie z ostrożności procesowej, dotycząca wystąpienia okoliczności uniemożliwiających jej odebranie przesyłki zawierającej odpis pozwu, w oddziale inPost z uwagi na brak pozostawienia awiza. Pozwana okoliczności tej na etapie wniosku o przywrócenie terminu w żaden sposób nie uprawdopodobniła. Pozwana nie zgłosiła bowiem wówczas żadnych wniosków dowodowych na okoliczności związane z deklarowanym brakiem pozostawienia awiza w jej skrzynce pocztowej. Pozwana wniosła jedynie o zwrócenie się przez sąd do Centrum Personalizacji Dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o uzyskanie informacji z wykazem wszystkich osób o nazwisku pozwanej pod adresem (...) (...) w I.. Jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, okoliczności, na które pozwana złożyła przedmiotowy wniosek, nie były istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu. Pozwana winna była na przykład przedłożyć pismo reklamacyjne, którym zwróciła się do firmy (...) o wyjaśnienie okoliczności związanych z brakiem awiza w spornym okresie, czego nie uczyniła. Pozwana dopiero do pisma z dnia 3.09.2014 r. (a zatem nie wraz z wnioskiem o

przywrócenie terminu) załączyła, jako dowód w sprawie, kserokopię reklamacji złożonej przez jej syna w jego własnej sprawie, dotyczącej innej przesyłki niż ta kierowana do pozwanej. (k.68 akt). Powyższe uznać należało, w opinii Sądu Okręgowego, za czynność spóźnioną i nie mającą znaczenia dla oceny złożonego przez pozwaną wniosku. Podobnie należy ocenić wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwaną na etapie zażalenia (por. art. 381 kpc).

Reasumując, okoliczności przedmiotowej sprawy nie pozwały przyjąć, iż uchybienie terminowi do wniesienia sprzeciwu nastąpiło bez winy pozwanej, a zatem jej zachowanie należało ocenić jako noszące znamiona winy i wniosek o przywrócenie terminu na podstawie art. 168 § 1 k.p.c. oddalić, co też Sąd Rejonowy prawidłowo uczynił. Tym samym, skoro sprzeciw wniesiony został po terminie, który nie został przywrócony, zasadnym było jego odrzucenie w oparciu o art. 504 § 1 kpc.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oraz art. 397 § 2 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na mocy art. 108 § 1 kpc w związku z art. 98 § 1 i 3 kpc. Kwota 600 zł stanowi koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika powoda, ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w związku z § 13 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.